

Sygn. akt VIII Ka 278/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Ilona Simonowicz

Protokolant Aneta Chardziejko

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniu 13.VI.2013r.

sprawy **S. G.**

obwinionego z art. 96 §3 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 6 grudnia 2012r. sygn. akt XIII W 1536/12

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanych wydatków przed Sądem II instancji.

UZASADNIENIE

S. G. został obwiniony o to, że będąc właścicielem pojazdu marki R. o nr rej. (...) na żądanie funkcjonariusza Straży Miejskiej w okresie od 13 października 2011 r do 20 października 2011 r wbrew obowiązkowi nie udzielił wiadomości co do tożsamości osoby, której powierzył do używania w/w pojazd w dniu 30 września 2011 r o godz. 17³⁰ na ul. (...) w B., tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 grudnia 2012r. sygn. akt XIII W 1536/12 obwinionego S. G. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 96 §3 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 złotych. Obciążył obwinionego stosowną opłatą od kary oraz zryczałtowanymi wydatkami postępowania.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obwiniony. Zarzut apelacji sformułował jako brak podstaw do przyjęcia popełnienia przez niego wykroczenia z art. 96 §3 kw, gdyż przypisanie winy, wg skarżącego, oparto na fikcyjnych założeniach, a mianowicie:

- na nieuzasadnionym żądaniu Straży Miejskiej, skierowanym do niego, o wskazanie danych personalnych osoby, której rzekomo miał powierzyć kierowanie pojazdem w sytuacji wcześniejszego nie ustalenia istnienia takiej osoby, a przyjęciu z góry założenia jej istnienia;

- na fikcyjnym założeniu przez Straż Miejską, że musiał powierzyć swój pojazd do kierowania innej osobie, w sytuacji kiedy nie ustalono czy taka sytuacja miała miejsce czy też nie;

- uznaniu go za winnego wykroczenia z art. 96 §3 kw na podstawie fikcyjnej sytuacji, stworzonej przez Straż Miejską, mającej na celu zmuszenie go do wskazania innej osoby pod groźbą pociągnięcia go do odpowiedzialności za powyższe wykroczenie.

W konkluzji swojej apelacji obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako całkowicie niezasadna nie zasługuje na uwzględnienie.

Z istoty jej treści wynika, iż obwiniony de facto zakwestionował brak ustawowych znamion wykroczenia z art. 96 §3 kw w jego zachowaniu, opierając swoje wywody na fakcie, iż Straż Miejska winna w pierwszej kolejności ustalić, czy faktycznie krytycznego dnia powierzył/użyczył innej osobie swój samochód do kierowania, a dopiero następnie żądać od niego informacji na temat danych osobowych tej osoby.

Z takim rozumowaniem obwinionego nie sposób się zgodzić. Przedmiotem wykroczenia z art. 96 §3 kw w zakresie czynności sprawczej jest niewskazanie wbrew obowiązkowi, komu został w oznaczonym czasie powierzony/użyczony do kierowania pojazdem. Niewskazanie jest równoznaczne z brakiem udzielenia informacji, przy czym ma to miejsce zarówno w sytuacji zachowania czynnego: udzielenia odpowiedzi negatywnej (odmowa podania danych), jak też w sytuacji braku reakcji na wezwanie, a więc przedmiotowe wykroczenie może zostać popełnione także przez zaniechanie (vide komentarz do Kodeksu wykroczeń R.A.Stefański, LEX 2011). Zdaniem Sądu Okręgowego, udzielenie informacji to nie tylko informacja pozytywna – wskazanie danych osoby, której właściciel pojazdu go użyczył /powierzył, ale także informacja negatywna, a więc wskazanie, iż pojazd w oznaczonym czasie nie został nikomu powierzony lub użyczony (a więc np. był kierowany przez samego właściciela). Takie ujęcie wykroczenia z art. 96 §3 kw wskazuje, iż dla jego popełnienia nie jest niezbędne – jak wywodzi to w apelacji obwiniony – czynienie pierwotnych ustaleń czy rzeczywiście pojazd został przez właściciela użyczony/powierzony innej osobie do kierowania.

Przenosząc powyższe rozważania dotyczące istoty wykroczenia z art. 96 §3 kw na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż ustalenia Sądu Rejonowego, poczynione na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów, są prawidłowe i jednoznacznie wskazują, iż S. G. wypełnił ustawowe znamiona zarzucanego mu wykroczenia. Wbrew argumentom apelacji ustalenia faktyczne sprawy nie opierają się na żadnych fikcyjnych założeniach, ale są odzwierciedleniem rzeczywistego przebiegu zdarzeń. Materiał dowodowy sprawy jednoznacznie wskazuje, iż obwiniony wbrew żądaniu Straży Miejskiej nie wskazał kto użytkował krytycznego dnia jego samochód, gdyż w ogóle nie zareagował na uprawnione ze strony Straży Miejskiej żądanie mimo, iż wystosowane wezwanie do niego dotarło. Popełnił więc przedmiotowe wykroczenie poprzez zaniechanie z uwagi na swoją bezczynność, tj. nie udzielił w ogóle żadnej informacji. Sąd Rejonowy prawidłowo nie przyznał waloru wiarygodności wersji obwinionego, przedstawionej nota bene w treści jego sprzeciwu, jakoby był chory i telefonicznie kontaktował się ze Strażą Miejską (brak w sprawie jakichkolwiek dowodów wskazujących na prawdziwość tych twierdzeń, a dodatkowo należy wskazać, iż obwiniony ani razu nie stawił się do sądu i nie złożył bezpośrednich wyjaśnień; wyjaśnień takich nie złożył też na etapie czynności prowadzonych przez oskarżyciela).

Z wezwania z k. 4 jednoznacznie wynika, iż w piśmie Straży Miejskiej w zakresie żądanej informacji ujęte były dwie sytuacje – użyczenie/ powierzenie pojazdu innej osobie (pkt.1) lub kierowanie pojazdem przez właściciela (pkt.2). Funkcjonariusze Straży Miejskiej nie przyjęli więc żadnej fikcji, tylko dążyli do ustalenia osoby kierującej w oznaczonym czasie pojazdem, który w ich ocenie został nieprawidłowo zaparkowany. Obwiniony został także poinformowany o ewentualnych skutkach braku odpowiedzi na wezwanie (pkt.3). Należy w końcu podkreślić, iż udzielenie odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej nie przesądzało czy pojazd był krytycznego dnia zaparkowany

prawidłowo czy nie, gdyż w tej kwestii toczyłoby się stosowne postępowanie, do którego de facto nie doszło z uwagi na postawę S. G..

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

O kosztach sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym orzekł na mocy art. 636 §1 kpk w zw. z art. 627 kp. w zw. z art. 119 kpw oraz art. 21 pkt 2 w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych [Dz.U.z 1983r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.]. i art. 118 § 3 i § 4 kpw w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia [Dz. U. z 2001 roku, Nr 118, poz. 1269].